

Wyrok z dnia 22 stycznia 2009 r.

II UK 140/08

Żona upoważniona przez męża do odbioru jego emerytury (pełnomocnictwo pocztowe) nie jest osobą uprawnioną do złożenia wniosku o wypłacenie świadczenia do jej rąk (art. 130 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie: SN Zbigniew Myszka, SA Maciej Pacuda.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 stycznia 2009 r. sprawy z wniosku Janiny P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi Wojewódzkiemu w P. o wypłatę emerytury, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 grudnia 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2006 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oddalił odwołanie Janiny P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. z dnia 1 września 2005 r. w przedmiocie odmowy wznowienia wypłaty i przekazywania do rąk wnioskodawczynie emerytury, do której uprawniony jest jej mąż Jan P. Ustalił, że Jan P., uprawniony do emerytury od dnia 1 października 1999 r., upoważnił w dniu 25 października 2001 r. na piśmie żonę Janinę - a na wypadek, gdyby w chwili doręczenia emerytury nie było jej w domu, również sąsiadkę Annę B. - do odbioru jego emerytury od listonosza, wskazując, że upoważnienie dotyczy wyłącznie doręczyciela świadczenia. W dniu 29 października 2001 r. Janina P. zgłosiła w komisariacie policji zaginięcie męża, czego konsekwencją było wstrzymanie wypłaty emerytury męża decyzją z dnia 18 listopada 2003 r.

Kolejną decyzją z dnia 25 listopada 2003 r. organ rentowy stwierdził, że emerytura w okresie od dnia 1 listopada 2001 r. do 30 listopada 2003 r. została wypłacona nienależnie, w związku z czym zobowiązał Janinę P. do jej zwrotu z odsetkami. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 15 grudnia 2004 r. zmienił tę decyzję, stwierdzając brak obowiązku zwrotu pobranych na podstawie upoważnienia do ich odbioru świadczeń, do których prawo nie ustało w rozumieniu art. 101 ustawy z dnia 17 października 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Żądanie wznowienia wypłaty emerytury męża do jej rąk, z powołaniem się na autentyczność pełnomocnictwa do odbioru świadczeń i stwierdzeniem, że uprawnia ono również do reprezentowania męża przed organem rentowym oraz sądem w sprawach spornych z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy uznał za pochodzące od osoby nieuprawnionej do jego zgłoszenia. Odmówił przy tym wiary dowodom zmierzającym do wykazania istnienia ustnego umocowania skarżącej do „reprezentowania Jana P. w jego sprawach przed ZUS” i ustalił, że Jan P. nie udzielił odwołującej pełnomocnictwa do podejmowania czynności w jego imieniu przed organem rentowym.

Apelacja wnioskodawczyni, w której zarzuciła naruszenie art. 134 ust. 1 pkt 5, art. 130 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 101 k.c., została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 grudnia 2007 r. Wskazując na art. 134 ust. 1 pkt 5 i art. 135 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd uznał, że wznowienie wypłaty świadczenia na wniosek Janiny P. może nastąpić jedynie przy stwierdzeniu jej prawidłowego umocowania do występowania w imieniu osoby, której prawo do emerytury zostało przyznane. Skarżąca, nie mając takiego umocowania, nie ma legitymacji czynnej do domagania się wznowienia wypłaty emerytury przysługującej Janowi P.

Skarga kasacyjna Janiny P., zawierająca wniosek o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, została oparta na podstawie naruszenia - przez błędną wykładnię - przepisów art. 134 ust. 1 pkt 5 i art. 135 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) prowadzącą do stwierdzenia przeszkód w doręczeniu uprawnionemu emerytury i braku podstaw do wzno-

wienia jej wypłaty, oraz art. 130 ust. 2 tej ustawy przez uznanie, że brak jest osób uprawnionych do pobrania emerytury.

W skardze podniesiono także naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym - bowiem zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, ograniczone do naruszenia art. 233 k.p.c. nie mogą być brane pod uwagę jako niedopuszczalne (por. art. 398³ § 3 k.p.c.) - przesłankę oddalenia apelacji stanowiło stwierdzenie braku po stronie skarżącej legitymacji czynnej do wystąpienia z wnioskiem o wznowienie wypłaty świadczenia, które jej nie przysługuje. Ogranicza to rozpoznanie skargi kasacyjnej do rozstrzygnięcia, czy skarżąca występująca o wznowienie wypłaty emerytury Jana P. jest podmiotem uprawnionym w sferze materialnoprawnej do domagania się ochrony własnego prawa albo czy czyni to w imieniu uprawnionego jako jego pełnomocnik.

Jest oczywiste, że osobą uprawnioną, czyli tą, która - po spełnieniu ustawowych warunków - ma ustalone prawo decyzją właściwego organu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1985 r., III UZP 19/85, OSNCP 1986 nr 1-2, poz. 2) jest Jan P. oraz że wyłącznie jemu, stosownie do art. 130 ust. 2 ustawy, wypłaca się świadczenia. Prawo do świadczenia nie ustało po jego stronie, gdyż nie wypełniły się powodujące ustanie prawa do świadczeń zdarzenia ujęte w art. 101 ustawy, tj. nie stwierdzono ustania któregokolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa ani zgonu osoby uprawnionej. Nadal więc tylko on jest legitymowany czynnie do wszczęcia postępowania o wznowienie wypłaty świadczeń.

Skarżąca trafnie więc nie wywodziła wniosku o wypłatę emerytury z własnego uprawnienia, jednak błędnie powołała się na uprawnienie do odbioru świadczenia wynikające z udzielonego jej przez zaginionego męża, tzw. pełnomocnictwa pocztowego, obejmującego doręczanie pełnomocnikowi adresata przesyłek lub kwot pieniężnych określonych w przekazie pocztowym pod adresem wskazanym na przesyłce, przekazie pocztowym lub w umowie o świadczenie usługi pocztowej lub w placówce operatora, przewidziane w art. 26 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. - Prawo pocztowe (Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159 ze zm.).

Pełnomocnictwo to, dotyczące czynności ściśle faktycznych, choć było wystarczające do pobrania przekazywanej mężowi emerytury, nie uprawniało do występowania w imieniu męża w postępowaniu rentowym w rozumieniu art. 33 k.p.a. Tym samym skarżąca nie mogła nie tylko we własnym imieniu, lecz także w imieniu tego, kto takie pełnomocnictwo wystawił, podejmować czynności prawnych przed organem rentowym, w tym złożyć wniosku o wznowienie wypłaty tego świadczenia. Brak uprawnienia skarżącej w tym zakresie został stwierdzony w decyzji z dnia 1 września 2005 r., a stając się jej adresatem, skarżąca zyskała status strony w postępowaniu odwoławczym, gdyż w postępowaniu o świadczenia z ubezpieczeń społecznych stroną jest każdy, kto występował o wydanie decyzji i kto swym wnioskiem wywołał postępowanie rentowe.

Wskazane w pierwszej postawie skargi kasacyjnej naruszenia przez błędną wykładnię art. 134 ust. 1 pkt 5 i 135 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z uzasadnieniem, że Sąd drugiej instancji nie ocenił prawidłowo, czy rzeczywiście zaistniały przeszkody w doręczeniu uprawnionemu emerytury, skoro nie wszczęto postępowania o uznanie za zmarłego, wykraczają poza przedmiot zaskarżonej decyzji oraz orzeczenia Sądu drugiej instancji, gdyż w przedmiocie wstrzymania wypłaty świadczeń organ rentowy zajął stanowisko w decyzji z dnia 18 listopada 2003 r., natomiast w decyzji z dnia 1 września 2005 r. odniósł się wyłącznie do wniosku o wznowienie wypłaty. W konsekwencji w postępowaniu wywołanym odwołaniem od późniejszej decyzji sporna mogła być wyłącznie kwestia wznowienia wypłaty. Sąd ubezpieczeń społecznych nie działa w zastępstwie organu rentowego i nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz ocenia prawidłowość zaskarżonej decyzji, więc zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza treść tej decyzji (por. art. 477 § 2, art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601). Rozważania Sądu drugiej instancji na gruncie art. 134 ust. 1 pkt 5 i 135 ustawy o emeryturach i rentach miały zresztą wyłącznie charakter poboczny.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił (art. 398¹⁴ k.p.c.).

=====